25 gr. 25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe“ po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V. Nr. 279.

Kraków, wtorek 30 listopada 1943.

Nie samówione przez Redakcję rękopisy będą swracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego Prenumerata miesięczna 6.— Zł. z odnoszeniem do domu 6.50 Zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 Zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe Konto czekowe: Warszawa 658.

Z notatek prasy emigracyjnej.

Ofiary deportacji

Smutny los polskich uczonych w ZSRR.

(tp) **Kraków,** 29 listopada. **Agencja „Telepress“ jest w możności zakomunikować społeczeństwu polskiemu w kraju godną uwagi notatkę, jaka pojawiła się w prasie emigracyjnej. Notatka ta zawiera listę, która została opublikowana przez Instytut amerykańskiej Polonji p. t.: „Deportowani i zamordowani“. Notatka brzmi dosłownie:**

„Następujący polscy docenci zostali podczas okupacji sowieckiej wschodnich obszarów Polski aresztowani i deportowani do różnych obszarów Związku Sowieckiego. Ponieważ dotychczas nie można było ich odszukać, większość z nich należy z wszelkiem prawdopodobieństwem uważać za nieżyjących:

Jerzy Chwalibogowski, asystent przy uniwersytecie we Lwowie; **Michał Czarnokoński**, profesor Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego w Warszawie; **Ludwik Dworzak**, profesor prawa karnego na uniwersytecie we Lwowie; **Kazimierz Grzybowski**, lektor prawa politycznego na uniwersytecie we Lwowie; ks. **Jerzy Jaglarz**, asystent uniwersytetu lwowskiego; **Władysław Jakowicki**, profesor ginekologji na uniwersytecie w Wilnie; **Adam Kozakiewicz**, asystent politechniki lwowskiej; **Antoni Lewak**, dyrektor wydawnictw instytutu Ossolińskich we Lwowie; **Zygmunt Łańcucki**, asystent politechniki we Lwowie; **Eugenjusz Maślak**, asystent akademji weterynarji we Lwowie; **Ryszard Mienicki**, profesor historji na uniwersytecie w Wilnie; **Władysław Mikuszewski**, lektor uniwersytetu we Lwowie; **Leszek Ossowski**, lektor uniwersytetu we Lwowie; **Andrzej Pinliński**, asystent wyższej szkoły handlowej we Lwowie; **Aleksander Stulgiński**, lektor politechniki w Warszawie; **Tadeusz Szantroch**, profesor uniwersytetu w Krakowie; ks. **Stanisław Szulmiński**, profesor uniwersytetu we Lwowie; **Zenon Wachlowski** lektor uniwersytetu we Lwowie; **Aleksander Walenta**, asystent uniwersytetu we Lwowie; **Stanisław Wawrzyńczyk**, asystent uniwersytetu w Wilnie; **Kazimierz Wieroński**, lektor uniwersytetu we Lwowie; **Kazimierz Wiśniewski**, lektor uniwersytetu w Warszawie; **Marcin Zieliński**, profesor neurologji.

Nie wolno wspominać o lepszych czasach.

Berlin, 29 listopada. Ludność obszarów sowieckich, opróżnionych przez wojska niemieckie naraża się na prześladowania i dotkliwe kary, o ile wspomina o dobrem traktowaniu, doznanem ze strony niemieckich władz wojskowych.

Jak wynika z zeznań sierżanta Kurmanowkina, który dostał się do niewoli niemieckiej, ludzie ci nietylko są rozstrzeliwani lub skazywani na długoletnie prace przymusowe, lecz ponadto wydaje się ich na pastwę długotrwałej śmierci głodowej. Komisarze bolszewiccy zabierają wszelkie zapasy środków żywności, czuwając nad tem, by nie otrzymali żadnych nowych. Wszystkim innym mieszkańcom, nawet najbliższym członkom rodziny pod grozą takiej samej kary zabroniono podać chociażby tylko kawałka chleba.

Biskup w Kownie o bolszewiźmie

(tp) **Kowno,** 29 listopada. **Biskup katolicki w Kownie dr Brizgys złożył wobec jednego z przedstawicieli prasy następujące zeznanie:**

„Trudno mi znaleźć słów na wyrażenie oburzenia, ogarniającego każdego Litwina na wiadomość o tem, iż władcy moskiewscy zamierzają „uwolnić“ Litwinów, podczas gdy właśnie oni pozwolili 10 miljonom niewinnych ludzi zginąć z głodu, bądź też zastrzelili ich w więzieniach, a ponad to zniszczyli Kościół chrześcijański i wymordowali duchownych. Jeszcze smutniejszą jest okoliczność, iż pomiędzy chrześcijanami znajdują się tacy nierozsadni ludzie, którzy nie chcą zrozumieć właściwej istoty bolszewizmu. My Litwini przez 23 lata z bezpośredniego sąsiedztwa mieliśmy możność obserwowania bolszewizmu, przyczem niejednokrotnie zetknęliśmy się z nim osobiście. Dlatego więc w obliczu całego świata możemy zapewnić, iż w wypadku ponownego zawładnięcia przez bolszewików tym krajem po kulturze chrześcijańskiej pozostanie tyle, ile pozostało po mieście Pompei. Po narodach uwolnionych przez bolszewizm pozostały jedynie groby masowe. Największem nieszczęściem naszej epoki jest właśnie bolszewizm i niechaj świat nam uwierzy, iż nadal jest jeszcze takim krwiożerczym, jak dotychczas.

60.000 ofiar cholery w Indjach.

Genewa, 29 listopada. 60.000 śmiertelnych ofiar pociągnęła za sobą epidemja cholery jedynie tylko w indyjskiej prowincji Bengali od dnia 10 lipca br. — donosi „Times“ z Kalkuty. 60—70 procent wszystkich ludzi, którzy zapadli na tę epidemję, zmarło. Liczba ofiar, jakie porwały inne zarazy i epidemje, nie została dotychczas stwierdzona. Bardzo silnie szerzy się malarja.

Sytuacja na oceanie Spokojnym

Kraków, 29 listopada. Ostatnie wydarzenia na Dalekim Wschodzie, a mianowicie sukces japoński pod Bougainville, jak również obecnie toczące się walki z jednostkami aljanckiemi, lądującemi na wyspach Makin oraz Tarawa, zwróciły znowu uwagę świata na to obszerne pole walki, gdzie, zdaniem japońskich sfer wojskowych, należy się spodziewać większych wydarzeń.



Przypuszcza się w Japonji, że posunięcia aljanckie na tym odcinku służą podwójnemu celowi: albo chodzi im o zdobywanie wyspy po wyspie, celem przygotowania większego ataku na wyspę Marshalla, albo też o stworzenie sobie możliwie licznych punktów oparcia, zanim dojdzie do decydującej walki między flotą aljancką a flotą japońską. Zdaniem wojskowych kół japońskich, nie jest wykluczonem, że U. S. A. w walce tej postawią wszystko na jedną kartę i użyją całej swojej floty, przypuszczając, że w ten sposób unikną dotkliwych strat ponoszonych w mniejszych bitwach.

Od chwili rozpoczęcia wojny między U. S. A. i Wielka Brytanją a Japonją, starają się aljanci stworzyć trzy kierunki ataków na Japonję: na północy z wysp Aleuckich, na południowym oceanie Spokojnym oraz na środkowym oceanie Spokojnym. Na wyspach Attu i Kiska stoi nieprzyjaciel z bronią przy nodze naprzeciwko wysp Kurylskich, na południu wykonała Japonja silny kontratak, który kosztował aljantów wiele jednostek morskich. Celem aljantów jest zyskanie włamania do wnętrza południowego oceanu Spokojnego.

Również ostatnie przemówienie amerykańskiego ministra wojny Knoxa, który powiedział: „chciałbym przygotować opinję publiczną na duże straty w walkach na wyspie Tarawa oraz na archipelagu Gilberta“ wskazuje na to, że większe pociągnięcia strategiczne są obecnie w toku.

Trwała podstawa węgiersko-niemieckich stosunków.

Przemówienie węgierskiego ministra spraw zagranicznych.

Budapeszt, 29 listopada. **Węgierski minister spraw zagranicznych Ghiczy przedłożył w izbie posłów przegląd polityki zagranicznej.**

Z zadowoleniem stwierdził on, że w izbie poselskiej panuje jednomyślność we wszystkich zagadnieniach, dotyczących polityki zagranicznej. Oświadczył on w dalszym ciągu co następuje: „Wszyscy jesteśmy tego zdania, że węgierska polityka zagraniczna posiadać może tylko jeden cel: dalsze kroczenie po tej drodze, która prowadzi nas do dobrobytu narodowego. Węgierska polityka zagraniczna dyktowana jest przez niezmienne cele narodowe, a nie przez elementy, zależne od takiej lub innej konjunktury“.

Następnie Ghiczy w ramach swego przeglądu zagraniczno-politycznego wskazał na to, że nie zmieniła się przyjaźń węgierska do narodu włoskiego, a w odniesieniu do Niemiec powiedział: **„Z Rzeszą Niemiecką jak dotąd tak i nadal łączy nas niezmienna przyjaźń.** Podstawą tej przyjaźni jest tradycja, datująca się od wieków oraz położenie geopolityczne Węgier w Zagłębiu Dunaju, są to fakta, które stworzyły wspólnotę interesów na różnych terenach. Ta wspólnota interesów zacieśniła się jeszcze więcej przez wspólny los, który nas łączy, przez pakty pokojowe i przez oba wiedeńskie orzeczenia rozjemcze.

Siła przeszłości, wspólne nasze geopolityczne położenie, oraz traktaty pokojowe w Wersalu i Trianon są faktami, od których zależą stosunki między Węgrami a Niemcami, są one trwałą podstawą dobrego naszego porozumienia i naszej współpracy. Walka, jaką prowadzą Niemcy, jest walką o życie, która nie pozostanie bez wyniku“.

Los Bułgarji w jej własnych rękach.

Sofja, 29 listopada. **Bułgarja jest państwem, które wprawdzie nie pokazało dotychczas swej siły, jednak w rozstrzygającej godzinie stanie się niepokonaną zaporą dla przeciwnika — pisze dziennik rządowy „Dnes“.**

Bułgarja — pisze dalej dziennik — jest sprzymierzeńcem Rzeszy, broniącej się skutecznie na wszystkich frontach przeciw nacierającemu wrogowi. Z państwami sąsiedzkiemi Bułgarja utrzymuje przyjazne stosunki, przedewszystkiem z Turcją i Rumunją. Naród bułgarski nie wierzy przyrzeczeniom przeciwników. Zdaje sobie sprawę, że przeciwnik chce jedynie osłabić wewnętrzny front w kraju. Los Bułgarji leży w jej własnych rękach, a Bułgarzy są zdecydowani bronić w rozstrzygającym momencie swoich interesów narodowych. Życie polityczne w Bułgarji nie cierpi na jakąś manję Simowicza lub Badoglia, ponieważ nie ma tu ludzi, zdolnych do zdrady kraju. Są tu wprawdzie ludzie małego ducha, jak wszędzie, jednak w życiu politycznem nie grają oni żadnej roli. Droga jaką postępuje dzisiaj Bułgarja, jest jedynie słuszna, a naród pragnie skupić wszystkie siły, aby bronić kraju w odpowiedniej chwili.

„Wojna nie skończy się przed 1945 rokiem“.

Madryt, 29 listopada. **Sukcesy aljantów w żadnym wypadku nie posiadają rozstrzygającego znaczenia, a przytem okazało się, że czas w dalszym ciągu pracuje dla Niemiec — pisze dziennik „El Espanol“ na marginesie tezy propagandy anglo-amerykańskiej, według której wojna ma się niedługo zakończyć sukcesem aljanckim.**

W przeciwieństwie do tego dziennik przytacza oświadczenie Hopkinsa, według którego końca wojny nie należy spodziewać się przed rokiem 1945. W dalszym ciągu dziennik pisze, że naród niemiecki, nawet według poglądów miarodajnych czynników aljanckich jest dobrze odżywiony i nie wykazuje oznak słabości. Pozatem sami aljanci są zmuszeni przyznać, że wojna terorystyczna przy pomocy lotnictwa nie doprowadzi do rozstrzygnięcia. Niemiecka produkcja wojenna nie doznała przerwy. Wobec tego w żadnym wypadku nie można mówić o jakiemś osłabieniu Rzeszy z powodu ostatnich wydarzeń wojennych.

Rzeczywistość sowiecka w zeznaniach polskich.

Dalsze wywiady z polskimi żołnierzami z szeregów czerwonej armji.

(tp) **Kraków,** 29 listopada. **Specjalny sprawozdawca Agencji „Telepress“ nadsyła drogą telegraficzną z pewnej niewymienionej miejscowości na zapleczu frontu na Wschodzie, dalsze protokolarne zeznania żołnierzy polskiej dywizji im. Tadeusza Kościuszki, utworzonej przez bolszewików.**

Również te opowiadania pochodzą z ust ludzi pracy, należących do tej warstwy, dla której został stworzony „raj chłopów i robotników“. Prawie każdy z pośród tych Polaków, którzy podobnie, jak setki tysięcy ich rodaków poznali na własnej skórze rzeczywistość bolszewicką, przyznaje się otwarcie, że tylko dlatego wstąpił do dywizji, aby móc zamienić atmosferę obozów koncentracyjnych, pracy przymusowej i więzień sowieckich na jedyną istniejącą możliwość ucieczki oraz powrotu do Europy, do kraju i do swych rodzin.

Z równą jednomyślnością stwierdza tych kilkuset Polaków, którzy w czasie pierwszej potyczki zgłosili się w linjach niemieckich, że owa t. zw. polska dywizja miała wyłącznie za zadanie oddawanie usług niecnym celom propagandowym, a z polską sprawą nie miała wogóle nic wspólnego, oprócz swej nazwy, stanowiącej gorzką ironję w porównaniu z rzeczywistością. W związku z tem warto przytoczyć słowa, wypowiedziane przez jednego z polskich żołnierzy: „Tak zwana polska dywizja była poprostu zabawką w rękach kominternu. W całej formacji było zaledwo trzech prawdziwych polskich oficerów, którzy pozostali przy życiu po rozstrzeliwaniach. Reszta — to byli żydzi i komuniści polskiego pochodzenia z terenu Związku Sowieckiego“.

Wiskowski Józef, narodowości polskiej, urodzony 30. 8. 1918 r. w gminie Rasota, pow. Grodno:

Do roku 1938 całej mojej rodzinie powodziło się bardzo dobrze. Po zajęciu Grodzieńszczyzny przez bolszewików ludność cierpiała brak chleba, mięsa i soli. Pewien żyd zadenuncjował mnie z prowokacji i zostałem aresztowany. Cała rodzina została deportowana do północnej Rosji i wywieziona do ciężkich robót w pobliżu Archangielska. Po zwolnieniu z więzienia wysłano mnie do pracy w kołchozie. W roku 1943 musiałem zameldować się w komisarjacie wojennym i zostałem wcielony do polskiej dywizji, która w rzeczywistości nie była polską, lecz bolszewicko-żydowską. Kiedy

dostałem się na front, przeszedłem do wojsk niemieckich. Obecnie spodziewam się ujrzeć znowu moją matkę, która jedna z całej rodziny pozostała w kraju".

Osika Karol, narodowości polskiej, ur. 10. 9. 1918 w Radgoszczy, pow. Dąbrowa, województwo Krakowskie opowiada:

„Jako polski osadnik na ziemiach wschodnich Rzplitej Polskiej, po zajęciu wschodniej Polski przez wojska sowieckie zostałem skazany na deportację na Ural. Tam pracowałem jako robotnik leśny bez żadnego wynagrodzenia, mimo że praca była bardzo ciężka. W czasie formowania polskiej dywizji zostałem zmobilizowany i wysłany na front, gdzie przy pierwszej okazji, po spotkaniu żołnierzy niemieckich, przeszedłem na ich stronę".

Wysocki Adolf, porucznik armji polskiej z lat 1933—39, urodzony w roku 1912 w Goniądzu, wojew. Białostockie, narodowości polskiej:

„Po zakończeniu kampanji polskiej uciekłem z Białegostoku z powrotem do Warszawy. Ponieważ moja narzeczona przebywała w Białymstoku i chciałem ją poślubić, opuściłem Warszawę i udałem się znowu do Białegostoku, zajętego przez bolszewików. Po przejściu granicy koło Małkini natychmiast mnie aresztowano i z powodu przekroczenia granicy i działalności, skierowanej przeciwko ZSRR, skazano na 8 lat robót przymusowych. Wysłano mnie do Kottlas do budowy kolei. Warunki pracy były bardzo ciężkie. Po pewnym czasie przeniesiono mnie do Archangielska, gdzie znajdowało się już 26.000 obywateli z Rosji Sowieckiej, skazanych na zesłanie. Wyżywienie było tak niedostateczne, że wielu zmarło z głodu lub przemarznięcia. 5 lipca 1941 r. aresztowano mnie wraz z czterema innymi Polakami i skazano na 10 lat więzienia za propagandę przeciwko Sowietom. Dwóch moich kolegów zastrzelono. W obozie dla więźniów dowiedziałem się o amnestji dla polskich więźniów, jednak ja nie zostałem zwolniony. 28 września 1942 podjąłem próbę ucieczki i po dwunastu dniach udało mi się dotrzeć do Witebska. 15 kilometrów za frontem aresztowano mnie z powodu szpiegostwa. Dnia 8 lipca 1943 r. zostałem wreszcie zaciągnięty do wojska, mianowicie do polskiej dywizji. Otrzymałem bilet kolejowy, przepustkę i karty zaprowiantowania i musiałem zameldować się w obozie, gdzie była tworzona polska dywizja. W obozie było wielu Polaków, ale także bardzo wielu żydów. Sztab polskiej dywizji zamianował mnie szefem kompanji. Wojskowe szkolenie wojsk czyniło bardzo wolne postępy z powodu braku znajomości języka rosyjskiego u Polaków. Po ukończeniu wyszkolenia otrzymałem 12-dniowy urlop, poczem dywizja polska wyruszyła z miejscowości Sielce na front. Droga transportu prowadziła przez Moskwę—Wjaźmę—Sieniłowo. Po przybyciu w pobliże frontu rozpoczęto ćwiczenia w pogotowiu bojowem, poczem polską dywizję wysłano do ataku. W dniu 9 października 1943 większość żołnierzy ze swym dowódcą na czele przeszła do wojsk niemieckich. Polacy byli zdumieni z powodu stosunków, panujących w armji niemieckiej, a zwłaszcza z powodu uprzejmości, z jaką odnosili się do nich niemieccy żołnierze i niemieccy oficerowie".

Kwaterniak Karol, student, ur. 19 listopada 1919 w Sądowej Wiszni, woj. Lwowskie:

„Mój ojciec był polskim policjantem, a mój brat wraz z resztą armji polskiej uciekł do Rumunji. Z tego powodu cała rodzina została zesłana na Syberję, do miejscowości Kurtajnan. Podróż tam była straszna. Mojej rodzinie dano zaledwie dwie godziny czasu, celem przygotowania się do tej podróży. W jednym wagonie jechało 40—45 osób, a każdej osobie wolno było wziąć z sobą tylko jeden pakunek wagi 50 kg. Co trzy dni dostawaliśmy jeden chleb, a raz na 24 godzin podczas jazdy zupę. Mężczyźni, kobiety i dzieci jechali razem. Jakiejś toalety nie było wogóle. Płacz dzieci i kobiet, razem z całą atmosferą wywierał straszne wrażenie. Po 2-tygodniowej podróży przybyliśmy nareszcie do Kurtajnan. Miejscowa ludność żyła z deportowanymi początkowo bardzo przyjaźnie, jednak po przybyciu NKWD stała się wobec nas wroga, ponieważ nieustannie im wmawiano, że jesteśmy „wrogami narodów". Cierpieliśmy nieustannie głód. Zostałem zmuszony do wstąpienia do polskiej dywizji i wkrótce potem przybyłem na front wschodni. Koło Katynia powiedzieli mi chłopi, że przed niedawnym czasem wykopano tu zwłoki byłych polskich oficerów i że kontrolowała je międzynarodowa komisja. Dla mnie to nie było nic nowego, ponieważ przeżyłem to już w Kazachstanie. Podczas jednego ataku udało mi się przejść na stronę niemiecką. Obecnie mam tylko jedno życzenie: powrócić do Sądowej Wiszni".

Stowiński Józef, ur. 1911 w Baberzowie pod Horochowem, Polak, zeznaje:

„Byłem polskim kolonistą wojskowym na Wołyniu. Zaaresztowano mnie wraz z całą moją rodziną w dniu 10 listopada 1940 r. i wysiedlono do północnej Rosji — dokąd jechaliśmy pociągiem transportowym, składającym się z 68 wagonów. Od Wołogdy począwszy musieliśmy podróż dalszą odbywać zaprzęgiem, przy wielkim mrozie. Dużo ludzi zmarzło w drodze, tych rzucono poprostu w rów przydrożny. Pracowałem następnie w górach Altajskich, po krótkim jednak czasie zmuszono mnie, bym się zameldował do korpusu polskiego. W dniu 12. X. przeszedłem jako jeniec na stronę niemiecką".

Władze w północnych Włoszech zarządziły obecnie konfiskatę wszystkich znajdujących się w posiadaniu żydowskiem przedmiotów sztuki wszelkiego rodzaju, starożytności oraz bibljotek.

Zestrzelono 93 anglo-amerykańskie samoloty terorystyczne.

Berlin, 28 listopada. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 27 listopada:**

Na przyczółku mostowym Nikopol i w wielkim łuku Dniepru bolszewicy dokonywali nowych ataków przy silnem poparciu czołgów. Odrzucono ich w zaciętych walkach i wyparto zdecydowanemi przeciwatakami z kilku lokalnych miejsc włamania. Zniszczono tam 151 czołgów sowieckich.

Podczas gdy w rejonie Czerkas są jeszcze w toku gwałtowne walki, na zachód od Kijowa i pod Korostoniem spełzły na niczem po ciężkich walkach kilka ataków nieprzyjacielskich.

Na zachód od Homla i na południowy zachód od Kryczewa nasze wojska toczą ciężkie walki z napierającemi nieprzyjacielskiemi grupami bojowemi.

Na południe i na północny zachód od Newla własne ataki osiągnęły lokalne sukcesy.

Na południu frontu wschodniego pierwszy i drugi batalion 204-tego pułku strzelców pod dowództwem kapitana Dietza i kapitana Widnera uzyskały wybitne sukcesy obronne przeciwko wielokrotnie przeważającemu nieprzyjacielowi, dzięki swej wzorowej postawie.

Na froncie południowo-włoskim dzień miał przebieg spokojny.

Niemieckie samoloty torpedowe zaatakowały z dobrym skutkiem przed wybrzeżem algierskiem silnie zabezpieczony konwój, złożony z wielkich transportowców wojskowych. Zatopiły one dwa kontrtorpedowce i 3 transportowce, o łącznej pojemności 38.000 brt. Dwa dalsze kontrtorpedowce, jeden większy transportowiec i jeden statek strażniczy ciężko uszkodzono.

Dalszy ciężki nocny atak lotnictwa niemieckiego był skierowany przeciwko Neapolowi, jako nieprzyjacielskiej bazie lotniczej.

W dniu wczorajszym północno-amerykańskie formacje bombowców wtargnęły nad zatokę Niemiecką i przeprowadziły atak terorystyczny na miasto Bremen, przyczem zniszczono kilka szpitali, przytułków dla starców i zabytków kulturalnych. Eskadry myśliwców i samolotów niszczycielskich zniszczyły według dotychczasowych raportów wraz z innemi siłami obrony przeciwlotniczej 41 samolotów nieprzyjacielskich. 13 dalszych bombowców i myśliwców północno-amerykańskich strącono nad okupowanemi obszarami zachodniemi.

Formacje bombowców brytyjskich nadleciały ubiegłej nocy nad obszar Rzeszy i dokonały nowych ataków terorystycznych. Część tych sił zaatakowały Stuttgart, podczas gdy inne formacje dokonały wypadu nad stolicę Rzeszy i zrzuciły sporadycznie bomby rozpryskowe, a przedewszystkiem zapalające, na kilka dzielnic miasta. Powstały szkody. Myśliwce, operujące nocą oraz artylerja przeciwlotnicza, zestrzeliły, według dotychczasowych stwierdzeń 39 bombowców brytyjskich. Tem samem nieprzyjaciel stracił w ciągu ostatnich 24 godzin nad Rzeszą i nad okupowanemi obszarami 93 samoloty, niemal wyłącznie ciężkie czteromotorowe bombowce.

Samoloty niemieckie zrzuciły w nocy na 27 listopada bomby na rejon miejski Londynu.

*

Berlin, 29 listopada. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 28 listopada:**

Na południowy wschód od Perekopu odbito znowu utracone wzgórze i utrzymano je pomimo licznych przeciwataków nieprzyjacielskich. Lotnictwo atakowało znacznemi siłami stanowiska nieprzyjacielskie tutaj i na przyczółku desantowym na południowy wschód od Kerczu, jakoteż bolszewików, przystępujących do przeciwataku i zadało im dotkliwe straty.

Na przyczółku mostowym Nikopol i w wielkim łuku Dniepru ciężkie walki obronne trwały także wczoraj. Odrzucono, bądź też zaryglowano siły nieprzyjacielskie, które dokonały lokalnych włamań.

Na południe od Kremeńczuka i pod Czerkasami toczą się walki z nieprzyjacielskiemi grupami bojowemi, które włamały się.

Również na zachód od Kijowa walczono gwałtownie. Kilka ataków bolszewików załamało się, podczas gdy własny atak zyskał na terenie, pomimo zażartego oporu nieprzyjacielskiego i rozmiękłych dróg.

W rejonie Korostenia zakończono skutecznie własne przedsięwzięcie zaczepne. W kilkudniowych walkach udało się okrążyć i zniszczyć znaczne siły nieprzyjacielskie. Zniszczono przytem, pomimo rozpaczliwego oporu bolszewików, którzy przejściowo wtargnęli do południowo-wschodniej części miasta Korostenia. Nasze wojska zadały nieprzyjacielowi wysokie, krwawe straty, wzięły do niewoli licznych jeńców i zdobyły 59 dział, jakoteż znaczną ilość lekkiej i ciężkiej broni piechoty.

W rejonie bojowym pod Homlem walki straciły na gwałtowności. Na poszczególnych punktach odparto ataki nieprzyjacielskie, a w przeciwuderzeniach odrzucono bolszewików na ich stanowiska wyjściowe.

Na południowy zachód od Newla nasze wojska zdobyły z powrotem kilka miejscowości i odparły przeciwataki nieprzyjacielskie.

Na wschodnim odcinku frontu południowo-włoskiego działalność bojowa odżyła wczoraj na nowo. Nieprzyjaciel dokonał kilkakrotnie ataków w sile dochodzącej do batalijonu przy wsparciu czołgów. Walki jeszcze się toczą.

Z pozostałych odcinków frontu zaraportowano o ożywionej obustronnej działalności artyleryjskiej.

W rejonie śródziemnomorskim zaliczono w dniach 26 i 27 listopada 12 samolotów brytyjskich i północno-amerykańskich.

Turcja a państwa wojujące.

Ankara, 29 listopada. **Posłowie Atay i Sadak występują w dziennikach „Ulus" i „Akszam" przeciwko usiłowaniom Londynu w kierunku narzucenia przypuszczeń co do prawdopodobieństwa przystąpienia Turcji do wojny.**

Sadak oświadcza w dzienniku „Akszam" na temat stanowiska tureckiego: „Nie należy zapominać, że Turcja w kwestji stosunków zagraniczno-politycznych może i chce przyjąć wzajemne zobowiązania tylko na zasadzie równouprawnienia". W dalszym ciągu kreśląc ogólny obraz stosunków Turcji do Anglji Sadak pisze, że nie wolno zapominać, że Turcja posiada również pakt przyjaźni z Niemcami. Nie jest to żadną tajemnicą, i nastąpiło za pełną zgoda jej sojuszników. Turcja jest zdecydowaną szanować swój podpis. „Z tego powodu byłoby słuszniejszem, oświadcza Sadak, gdyby w polityce tureckiej upatrywano nie tyle jakieś dążenie oportunistyczne, tj. gdyby nie pomawiano jej, iż orjentuje się stosownie do rozwoju wypadków wojennych, lecz gdyby uwzględniano raczej interesy Turcji i jej zobowiązania. Są to bowiem interesy i zobowiązania kraju, dążącego gorliwie do dotrzymania swoich przyrzeczeń. Z tego powodu pytanie, czy Turcja powinna lub nie powinna przystąpić do wojny, jest zupełnie nie na miejscu".

Silne trzęsienie ziemi w Turcji.

Stambuł, 29 listopada. **We wszystkich prawie częściach Turcji — jak donosi radjo Ankara — wydarzyło się silne trzęsienie ziemi**

Główne wstrząsy nastąpiły pomiędzy godziną 1.21 a 1.25. Naogół nadeszły dotychczas wiadomości, że we wsiach Osmanczik i Medżi Hitörü w wilajecie Czorrum powstały wielkie szkody. Również o wielkich spustoszeniach donoszą z Tokat w tym samym wilajecie. Także w Amasya zawaliło się kilka murów. W Sulu Ova było 3 zabitych i wielu rannych. Wstrząsy ziemi odczuto także w Stambule i Diarbair. O godzinie 9.08 i 11.13 wydarzyły się dwa gwałtowne wstrząsy ziemi w Ankarze. W Iglar w tym samym czasie uległy zniszczeniu urząd pocztowy i dom ludowy.

Według urzędowego stwierdzenia, trzęsienie ziemi w Turcji pociągnęło za sobą dotąd ogólnie 600 ofiar śmiertelnych. Jak donosi radjo z Ankary, największe szkody powstały w prowincjach Czoeraum, Tikat, Amasya i Ordu-Castomoni.

W Sulu Ova naliczono dotąd 25 zabitych i 30 rannych, a w okolicznych wsiach 20 zabitych. Brak wszelkich wiadomości z Czine. **W Mezofon było 60 zabitych, a 15 proc. budowli legło w gruzach.** Donoszą o szkodach, jeszcze niezupełnie stwierdzonych z okolicy Guemusz, Maszikoes i Samson. **W Bezlakocy zburzonych zostało 60 procent budynków.** Liczby zabitych i rannych nie można jeszcze stwierdzić. **Również w Ladik i Erbas zawaliły się tym razem wszystkie budynki,** które pozostały po trzęsieniu ziemi z roku ubiegłego. Z miasta Belst donoszą o 4 zabitych, a z okolicznych wsi o 26 zabitych.

Śmierć kardynała Cremonesi.

Rzym, 29 listopada. Wskutek zgonu kardynała Cremonesi powiększył się brak kardynałów do liczby 27. Z pośród obecnie żyjących 43 kardynałów, 29 jest narodowości włoskiej. W czasie panowania obecnego papieża Piusa XII. zmarło 18 kardynałów. Nowe mianowania nie wchodzą wogóle w rachubę w czasach obecnych, jak to oświadczają koła watykańskie.

Japończycy wtargnęli do Czangteh.

Szanghaj, 29 listopada. **Agencja „Centralpress" donosi, że w nocy na piątek udało się wojskom japońskim wtargnąć do pewnej dzielnicy miasta Czangteh (Honan)**

Według wiadomości nadesłanych z frontu, fakt ten poprzedzony został nadzwyczaj zażartemi walkami, stoczonemi z 57 i 68 dywizją czungkińską, które stawiały zażarty opór na północny wschód od miasta. Około północy spotęgował się ogień japoński i chiński do rozmiarów niesłychanych, a około godz. 1 w nocy, wojska japońskie wtargnęły do pewnej dzielnicy miasta, w której w tej chwili rozgrywają się jeszcze walki wręcz.

Angielski film o Japonji.

Genewa, 29 listopada. Kiedy głosy prasy aljanckiej niejednokrotnie już przestrzegały przed niedocenianiem Japonji — wręcz przeciwnie działo się to dawniej — obecnie nakręcono również film, który wyświetla się teraz w Londynie, a który zwraca uwagę angielskiej opinji publicznej na „niebezpieczeństwo grożące od przeciwnika japońskiego". Film ten nosi nazwę „A następnie Japonja".

Omawiając ten film, pisze „Daily Mail": „W zrozumiałych i jasnych obrazach wykazuje on powody japońskich zachcianek zaborczych oraz metody wyszkolenia wojennego w Japonji i zawiera przestrogę ze strony b. ambasadora angielskiego Joseph Clark Grew przed niedocenianiem narodu Wschodzącego Słońca".

SYLWETKI POLITYCZNE.

Alfred Duff Cooper.

Przy ostatniej zmianie ministrów w gabinecie angielskim, został zlikwidowany kanclerz księstwa Lancaster, Alfred Duff Cooper, który stanowisko to piastował jako przejściową synekurę — dającą mu rocznie 2 tysiące funtów szterlingów. Według wiadomości podawanych przez pisma zagraniczne, ma on wkrótce otrzymać inne stanowisko, a mianowicie ambasadora Wielkiej Brytanji przy rządzie de Gaulle'a. W związku z tem zauważają, że Duff Cooper nie będzie potrzebował zrezygnować ze stanowiska członka Izby Gmin, przynoszącego mu 600 funtów szterlingów rocznie.

Karjera Duff Coopera obfituje w wiele ciekawych momentów: jest on synem lekarza i uczonego sir Alfreda Coopera, który zresztą otrzymał osobiste szlachectwo, żonaty zaś był z lady Agnes Duff, nieślubną prawnuczką króla Wilhelma IV, której brat żonaty był z najstarszą córką króla Jerzego V. W ten sposób jest minister Duff Cooper dalekim krewnym króla Jerzego VI. Podobnie jak jego ojciec — i on ożenił się bardzo korzystnie, a mianowicie z lady Djaną Manners, córką księcia of Rutland. Wszedłszy w tę rodzinę polityków, został wkrótce członkiem Izby Gmin, a w roku 1928 został, jako sekretarz finansowy Ministerstwa Wojny, po raz pierwszy członkiem rządu. Na stanowisku tem pozostał on z małemi przerwami do roku 1934, kiedy to przeszedł w tym samym charakterze do urzędu skarbu. W rok później został ministrem wojny, w r. 1937 ministrem marynarki aż do roku 1938.

Duff Cooper wydał w 1939 roku książkę pt.: „Druga wojna światowa". Po zawarciu sojuszu z Unją Sowiecką, otrzymał on polecenie reprezentowania interesów Wielkiej Brytanji na Dalekim Wschodzie. Udał się więc do Singapur. — Działalność jego wywołała jednak wkrótce duże niezadowolenie, mimo tego jednak został po wypowiedzeniu wojny Japonji ministrem dla spraw Dalekiego Wschodu z poleceniem stworzenia rady wojennej dla tych stref.

Niedługo jednak tam urzędował, gdyż wypadki uniemożliwiły mu pobyt na Dalekim Wschodzie. Churchill, który zwrócił na niego specjalną uwagę po ukazaniu się jego książki, uważa, że Duff Cooper, jako znany wielbiciel Francji i ducha francuskiego, będzie najodpowiedniejszym reprezentantem Wielkiej Brytanji przy rządzie de Gaulle'a.

Walki powietrzne nad Rangunem

Tokio, 29 listopada. Z jednej z baz japońskich w Burmie donosi agencja Domei: Z pośród wielkiego zespołu samolotów aljanckich, starających się w sobotę popołudniu zaatakować Rangun, myśliwcy japońscy zestrzelili w toku zaciętej walki powietrznej 14 maszyn, przyczem 3 samoloty japońskie zaginęły. Pilot jednego z aparatów japońskich zeskoczył ze spadochronem i bezpiecznie wylądował.

W kilku wierszach.

Według wiadomości „Folkets Dagblad", dyplomatyczny współpracownik „Times'a" zmuszony jest przyznać, że ataki terorystyczne, wykonywane na naród niemiecki, nie wywołały w skutkach swych żadnej paniki. Przyrodzona niemiecka wytrzymałość wzmożona jest jeszcze dyscypliną, która stała się ludności już poniekąd drugą naturą. Na frontach wojennych silnie zaznacza się duch bojowy; wielka jest dzielność, a siła broni jest niezmiennie olbrzymia.

*

W kołach zbliżonych do generała Mac Arthura podano do wiadomości, iż wiceadmirał Thomas C. Kingsid przejął dowództwo nad flotą południowo-zachodniej części Pacyfiku, jako następca wiceadmirała Arthur Caprendera. Kingsid dawniej był dowódcą północnej części Pacyfiku.

*

W dniu 23 bm. — jak donosi „ABC" z Buenos Aires — odbyły się w stolicy Argentyny nocne manewry lotnictwa, których założeniem było przypuszczenie prawdziwego nalotu. Miasto aż do zakończenia ćwiczeń było zaciemnione.

KRONIKA

LISTOPAD
29
Poniedziałek

Dziś: Saturnina m.
Jutro: Andrzeja apost.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 16.30 do 7.00

Baczyć na produkty spożywcze.

(tp) **Kraków,** 29 listopada. Każde większe miasto Generalnego Gubernatorstwa posiada pracownię badania żywności. Przy kontroli produktów żywnościowych pracownie te spotykają się wielokrotnie z artykułami zafałszowanemi, względnie z artykułami, które na swem opakowaniu nie mają podanych szczegółów dotyczących uprawnień do wyrabiania, ani też numeru zezwolenia.

Ostatnio spotyka się bardzo wiele wykroczeń na odcinku napojów chłodzących, lemonjad i wody sodowej. Lemonjada podawana jest często w butelkach nie zaopatrzonych w etykietę. — W związku z tem zwraca się uwagę, że odnośna ustawa dotycząca produkcji napojów chłodzących nakazuje, aby na każdej flaszce z lemonjadą, kwasem, względnie z wodą sodową znajdowała się odpowiednia etykieta firmowa. Wspomniana etykieta powinna wyszczególnić firmę produkującą, dokładny jej adres oraz wyraźne stwierdzenie, że napój jest sztucznie słodzony i barwiony. Tylko z taką etykietą można wypuścić napój na rynek do spożycia. W interesie mieszkańców miast leży, aby wszelkie zauważone uchybienia na opakowaniach komunikowano miejskim pracowniom badania żywności.

Reparacje przed nowemi zamówieniami.

(tp) Kraków, 29 listopada. W myśl instrukcji Grupy Rzemiosło zwraca się uwagę rzemieślnikom, że w kolejności wykonywanych zamówień, prace reparacyjne muszą stać na pierwszem miejscu. W związku z tem wszelkie reparacje muszą być wykonywane przed nowemi zamówieniami.

Wskazówki Grupy Rzemiosło dotyczące prac reparacyjnych w rzemiośle mają zastosowanie przedewszystkiem w dziedzinie rzemiosła obróbki drzewnej, metalowej oraz w rzemiośle odzieżowym i skórzanym. Za szczególnie pilne prace należy uważać naprawy maszyn rolniczych oraz innych urządzeń służących rolnictwu. Do prac pilnych zalicza się również utrzymanie pojazdów mechanicznych i wozów drewnianych w stanie zdolnym do użytku. Podobne wyszczególnienie dotyczy naprawy uprzęży. Rzemieślnicy zawodu szewskiego i krawieckiego mają szczególny obowiązek wykonywania napraw obuwia i odzieży.

W Busku wytrysnęła słodka woda.

(tp) Wielką bolączką Buska był do niedawna brak wody do picia. Busko, słynące na całym świecie z wód mineralnych, nie posiadało dla siebie słodkiej wody. Od szeregu lat czyniono energiczne poszukiwania za wodą. Zawsze natrafiano na podskórne żyły, posiadające właściwości siarczano-słone. Po długich, mozolnych poszukiwaniach specjaliści orzekli, że ani Busko, ani też okolica nie będą posiadały wody słodkiej, gdyż w tej całej połaci kraju nie ma żył z odpowiednią wodą słodką.

Niedawno temu magistrat Buska rozpoczął powtórnie badania, zmierzające do wykrycia słodkich wód. Zmobilizowano odpowiedni personal techniczny i zaangażowano wybitnego różdżkarza. Po dłuższych pracach wynik otrzymano rewelacyjny i niespodziewany. Na głębokości 60 metrów pod powierzchnią znaleziono żyłę o rzadko spotykanej sile. Natychmiast wybudowano szyby, wieże wiertnicze oraz nowoczesne hydrofory, które tłoczą wodę do wodociągów, zaopatrujących miasto w cenny płyn. W niedługim czasie dostawa wody do miasta wzrośnie 30-krotnie w związku z odkryciem trzech dalszych żył. Przez znalezienie słodkiej wody i rozbudowę inwestycyj wodociągowych zasadniczy problem jest już rozwiązany.

Kronika żałobna.

(lem) **Kraków,** 29 listopada. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Kazimierz Rajdak,** lat 96; **Zygmunt Grochowski,** lat 25; **Maksymiljan Blaskij,** lat 71, **Tomasz Marszałek,** lat 61; **Andrzej Ja[illegible],** lat 80; **Marta Klimczyk,** lat 81; **Eugenja Pala,** urodz. 1941; **Henryk Lempart,** lat 70, emeryt. kolejarz; **Krzysztof Babiec,** urodz. 1943

Jak się bawią zwierzęta?

Kraków, w listopadzie.

(J. E.) Pęd do zabawy jest zdaje się znamiennym objawem u wszystkich istot żyjących. Nie dziw więc, że poddają mu się nawet zwierzęta. — I tak jedne zachowują w owej dziedzinie skrajną indywidualność, inne znów bawią się „zespołowo". Otóż np. wróble bawią się hałaśliwie, wesoło, licznemi zazwyczaj grupami, a szczytem rozkoszy dla nich jest tarzanie się w piasku. Egipskie ibisy przed spoczynkiem nocnym również zażywają ruchu, biegając w szaleńczem tempie i skacząc wysoko, przyczem wydają niesamowite wprost okrzyki. Żórawie skolei należą do miłośników Terpsychory, tańcząc wyczyniają najzawilsze piruety. Dzięcioł chowany w domu wyczynia chętnie igry z dziećmi — kryje się mianowicie, bębni, gwiżdże; na wolności zaś znane jest owo pukanie tych ptaków, wywoływane za pomocą uderzania dziobem w drzewo. Rozrywce tej oddaje się ich często większa ilość — co sprawia miłe bardzo nawet wrażenie. — Mysiekróliki zbierają się wspólnie w celu uprawiania zbiorowych „koncertów". Sójki znów gromadzą się licznie, tworząc całe chóry, podczas których w świetny sposób naśladują głosy innych zwierząt.

Ciekawym i dotąd właściwie niezbadanym osobnikiem rodziny ptasiej jest pluszcz. Umie on cudownie nurkować, a nawet chodzi po dnie strumyka. Kiedy zaś wsłuchamy się dokładniej w jego śpiew — dosłyszymy prawie wszystkie tony, szemrzącego, pluszczącego strumyka.

Szczególnie ochoczo bawią się zwierzęta w okresie zalotów. Znane są wspaniałe toki cietrzewi i głuszców. Specjalnie uroczo ma wyglądać taki gremjalny pląs głuszczów amerykańskich. oto samce zbierają się w liczbie kilkunastu i rozpostarłszy skrzydła skaczą komicznie. Potem jeden zbliża się do drugiego i wiedzie go w tan przypominający walca. Często wszakże te zabawy, podobnie jak u ludzi — kończą się bójkami; ptaki te bowiem odznaczają się wielką wojowniczością.

Oryginalne także turnieje urządzają ptaki bojowniki, zwane inaczej bataljonami. Przedewszystkiem więc w erze swych godów — zmieniają upierzenie. Ujawnia się to głównie w ubarwieniu szerokiego pierzastego kołnierza, otaczającego w owej porze głowę ptaka. Otóż toki bataljonów odbywają się w ten sposób, że samce, ustawiwszy się naprzeciw siebie, nastawiają kołnierze, przyczem upodabniają się wówczas do jakichś średniowiecznych rycerzy, zasłaniających się lśniącemi tarczami. Na długich, smukłych nogach, podrygując śmiesznie, rzucają się na siebie, uderzając się wzajem długiemi dziobami.

Struś amerykański wyprawia już specyficzne tańce. Kiwając oto szyją, buja na wsze strony korpusem, wydając przytem specjalne gruchające odgłosy.

Ba, nawet owady umieją się weselić. Każdy z nas mógł napewno zaobserwować bezustanne tańce komarnic lub motyli dziennych. Świerszcze grają całemi dniami i nocami, radując się w ten sposób. Podobne serenady urządzają koniki polne oraz szarańcze.

Tak więc jak widzimy, zmysł humoru nietylko jest przywilejem ludzi, posiadają go bowiem i wszelkiego rodzaju zwierzęta.

Z historycznej karty Podgórza.

(tp) **Kraków,** 29 listopada. Na południe od Krakowa pod wzniesieniem zwanem Krzemionkami, niedaleko rzeczki Wilgi, stał kiedyś młyn oraz kilka małych chatek flisaków. Nieco dalej widać było kilka cegielni i pieców do wypalania wapna. Uboga ta osada, początkowo bez żadnej nazwy, po pierwszym podziale Polski przeszła w roku 1722 pod panowanie Austrji. W związku z tem w osadzie założono komorę graniczną między Austrją a Polską. Właśnie z tego okresu datuje się nazwa osady — Podgórze.

Odtąd znaczenie Podgórza stale wzrasta dzięki rozwojowi handlu, a w związku z tem powiększającej się liczby mieszkańców. Podgórze rozbudowuje się powoli; po większej części osiadają tu kupcy niemieccy. Powstaje też kilka domów zajezdnych. Dwór w Ludwinowie staje się siedzibą władzy austrjackiej oraz starosty powiatowego.

Głównym właścicielem gruntów Podgórza było miasto Kazimierz. Niestety nie miało ono siły do windykowania własności ziemskiej i zabezpieczenia jej na terenie Podgórza. Wskutek tego stopniowo i z latami grunty Podgórza przeszły w ręce prywatne, względnie przypadły na rzecz zorganizowanej gminy Podgórze. Most łyżwowy, stanowiący przedłużenie ulicy Krakowskiej, utrzymywał stałą komunikację z Kazimierzem i Krakowem. Patentem Józefa II z r. 1784 Podgórze zaliczono do kategorji miast królewskich i nadano mu rozmaite przywileje oraz przepisy porządkowe. Ten sam patent poleca dalej zbudować kościół, szkołę i ratusz. W trzy lata później Podgórz liczy już 108 domów. W roku 1808 Franciszek Józef II nadaje Podgórzowi herb, przedstawiający na niebieskiem polu u dołu potok, obok dwie kolumny, na lewo zaś człowieka z wiosłem, a w oddali wzgórze. Na mocy pokoju szenbruńskiego, w r. 1809 Podgórze wcielono do Księstwa Warszawskiego. Po klęsce moskiewskiej Napoleona Podgórze znowu przypadło Austrji. Przynależność Podgórza do Austrji potwierdził traktat wiedeński. Przejście przez most było odtąd możliwe jedynie za okazaniem paszportu.

Przez dłuższy czas Podgórz nie posiadał kościoła. Nabożeństwa odprawiano czasami w kościółku św. Benedykta na górze zwanej „Rękawką". Potem nabożeństwa odbywały się również w kaplicy św. Bartłomieja w Ludwinowie. Od r. 1818 ludność uczęszczała na nabożeństwa do kaplicy przy ul. Kalwaryjskiej, adoptowanej w domu skarbowym. W tym samym roku stworzono podgórskie probostwo. Kościół parafjalny, zbudowany w kształcie prostej skrzyni z niską wieżą od frontu, konsekrował biskup tarnowski w 1833 r. Do nowego kościoła w Podgórzu przeniesiono trzy ołtarze ze zburzonego kościoła WW. Świętych w Krakowie. Dopiero na przełomie XIX i XX stulecia zbudowano w Podgórzu kościół farny, istniejący do dnia dzisiejszego.

W drugiej połowie XIX wieku Podgórz rozwija się bardzo szybko. Ludność Podgórza składa się z warstwy robotniczej i z żydów. Wielką ozdobą miasta jest park, leżący u wzgórza Krzemionek. Podgórz posiada osobny gmach Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół", oraz swoje gimnazjum. W Podgórzu powstaje siedziba kaznodziejskiego i zarazem misyjnego klasztoru Redemptorystów, cieszącego się wielką popularnością nietylko u Podgórzan, lecz również i u Krakowian. Po pierwszej wojnie światowej Podgórze wcielono do obszaru królewskiego miasta Krakowa.

Psy prowadzić na smyczy.

(tp) **Kraków,** 29 listopada. **Aby w Krakowie zwiększyć środki ochronne przed wścieklizną, odnośne władze wydały specjalne zarządzenia, dotyczące psów i kotów.**

W myśl zarządzenia wszystkie psy znajdujące się w Krakowie należy zamknąć albo trzymać na uwięzi, lub też w czasie wychodzenia prowadzić na smyczy. Psy osób wędrujących (artystów itp.) należy stale trzymać na uwięzi. Tak samo należy zamknąć koty.

Do ciągnięcia wozów można używać psów tylko wtedy, jeżeli są mocno zaprzężone i zaopatrzone w bezpieczny kaganiec. Zezwala się na używanie psów pasterskich do pędzenia trzody, bez kagańca i smyczy. Zakazuje się wyprowadzać psy i koty do miejsc poza obszarem Krakowa bez zezwolenia Urzędu weterynaryjnego w Krakowie. Psy i koty biegające wolno wbrew postanowieniom omawianego rozporządzenia, będą zabite.

Najdokładniejszy zegar świata.

(ap) W szwedzkiem obserwatorjum astronomicznem w Sattsjöbaden, w pobliżu Sztokholmu, znajduje się zegar z 1709 roku. Od 234 lat zegar ten chodzi bardzo dokładnie, tak że w ciągu miesiąca wykazuje najwyżej 20 sekund opóźnienia. Wspomniany zegar jest starannie przechowywany w specjalnie na ten cel zbudowanej szafie, w której musi być utrzymywana zawsze jednakowa temperatura. Przez 150 lat zegar ten służył okrętom szwedzkiej marynarki wojennej do oznaczania długości i szerokości geograficznej. Zegar został skonstruowany przez szwedzkiego zegarmistrza Thor Bergmanna, który urodził się w r. 1638 w Ystadt, a zmarł w 1713 r. Nazywano go powszechnie ojcem zegarmistrzów. On i jego synowie wykonali całe setki zegarów, które odznaczają się bez wyjątku wielką punktualnością. — Wspomniany zegar posiada olbrzymie rozmiary, przyczem tarcza jego jest wykonaną z prawdziwego masywnego złota i podzielona nie na 12, lecz na 24 godziny. Zegar bywa naciągany tylko raz w roku.

Obwieszczenia urzędowe

ZARZĄDZENIE o przebijaniu otworów w murach w mieście Krakau. Z dnia 24 listopada 1943 r.

Na podstawie §§ 6 i 13 Rozp. o ochronie przeciwlotniczej w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 22 kwietnia 1941 r. (Dz. Rozp. GG. str. 337) w związku z § 6 ust. 7 Rozp. o budowlanych zarządzeniach przeciwlotniczych w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 19 listopada 1942 (Dz. Rozp. GG. str. 728) zarządza się dla miasta Krakau co następuje:

§ 1. Dla ochrony korzystających za schronów przeciwlotniczych należy w piwnicach lub suterenach budynków, wybudowanych zwarcie lub jako domy bliźniacze, przebić mury ogniowe.

§ 2. Do przebicia otworów w murach zobowiązani są właściciele domów i to w ten sposób, że każdy właściciel domu odpowiada za przebicie otworu w murze sąsiedniego domu, położonego po prawej stronie, gdy się patrzy z realności w stronę ulicy. Właściciele domów, połączonych wybitym otworem obowiązani są ponieść każdy z nich połowę kosztów przebicia otworów.

§ 3. Otwory w murach ogniowych należy przebić w wymiarach około 70×90 cm. Otwór powinien się znajdować 40 cm ponad poziomem. Jeżeli wyłom musi być przeprowadzony skośnie, to w wyżej położonej ubikacji może otwór leżeć przy ziemi.

§ 4. Aby w wypadku wybuchu pożaru zapobiec przeciągowi przez otwór, należy otwory wyłomu zamknąć na grubość 1/4 części kamienia.

§ 5. Wykonanie zarządzeń określonych §§ 3 i 4 winien właściciel domu zgłosić miejskiemu Urzędowi Obwodowemu, właściwemu dla dotyczącego budynku. Tamże udziela się również bezpłatnie porad odnośnie celowego przebicia w mowie będących otworów. Zapotrzebowanie na materiał budowlany dla zamknięcia przebitego otworu (§ 4), o ile nie da się uskutecznić materiałem, uzyskanym przy wybijaniu otworu, może być również zgłoszone w miejskim Urzędzie Obwodowym.

§ 6. Czynności nakazane w §§ 3 i 4 winni zobowiązani wykonać do dnia 31 grudnia 1943 roku.

§ 7. Kto do niniejszego zarządzenia się nie zastosuje wogóle lub w czasie przepisanym, podlega karze według § 20 Rozp. o ochronie przeciwlotniczej w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 22 kwietnia 1941 (Dz. Rozp. GG. str. 337). Pozatem można przeciw niemu wystąpić z policyjnymi środkami przymusowymi oraz przeprowadzić konieczne roboty na jego koszt.

Krakau, dnia 24 listopada 1943 r.

Der Stadthauptmann der Stadt Krakau. Dyrekcja Policji. W zastępstwie: Hirsch.

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych"

Wolne posady

Dziewczyna, umiejąca dobrze gotować i piec chleb, potrzebna na wieś do gospodarstwa. Zgłoszenia: Kraków, św. Marka 20/10, I. p. 9929

Posługującej do stołu, możliwie ze znajomością niemieckiego, poszukuje od zaraz kasyno zakładowe w Krakowie. Zgłoszenia osobiste: Krakau, Aussenring 73.

Szukam dziewczyny, która trochę zna niem., do niemieckiej rodziny od zaraz. Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego-Boczna 15, m. 4. 9971

Do eleganckiego, domu niem., poszukiwana zaraz lub później, pomocnica, lubiąca dzieci (2 małych dzieci). Posada stała i przyjemna. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 31.

Wychowawczyni rutynowana, energiczna, do 3 chłopców, 5, 6 i 12 lat, możliwie z nauką gry na fortepianie, poszukiwana na wyjazd, okolica górska. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 80".

Tramwaje miejskie w Krakowie poszukują od zaraz wyuczonych rzemieślników i robotników wszystkich kategoryj, jak również kobiet do sprzątania wozów tramwajowych. Wynagrodzenie według taryfy. W kuchni zakładowej wydaje się ciepłe potrawy za zapłatą. Zgłoszenia osobiste w godzinach urzędowych w biurze personalnym Krakau, Lorenzstrasse 13, II. p., pokój 11c. 1806k

Niemiecki sklep spożywczy poszukuje natychmiast 2 dobrych sprzedawczyń i jednego robotnika. Zgłoszenia osobiste: firma Aloys Dünchem & Co, Krakau, Nürnbergstrasse 11b. 2527k

Służąca, lubiąca dzieci, która zna język niemiecki, do niemieckiego domu z 2 dziećmi, poszukiwana. 4-pokojowe mieszkanie, musi być czysto utrzymane. Umiejętność gotowania niekoniecznа. Zapewnia się dobre traktowanie, dobre jedzenie. Tylko uczciwe dziewczęta mogą się zgłosić: Kraków, Krowoderska 28, m. 3. 2532k

Chłopcy do pakowania i posyłek, znający trochę niemiecki poszukiwani od zaraz przez ważne przedsiębiorstwo (kriegswichtig). Zgłoszenia do: Siemens-Reiniger Krakau GmbH., Krakau, Wehrmachtstr. 17. 2546k

Poszukiwana od zaraz siła żeńska do buchalterji i rachunkowości z częściową znajomością niemieckiego. Osobiste zgłoszenia do firmy Siemens-Reiniger Krakau GmbH., Krakau, Wehrmachtstr. 17.

Pierwszorzędna kucharka gospodyni, długoletnie świadectwa i referencje, potrzebna na wieś od 15 grudnia br. Zgłoszenia: majątek Zarzecze koło Niska.

Bieliźniarki rutynowane, przyjmie natychmiast Pracownia „Alicja", Kraków, ul. Długa 27. 9247

Potrzebna kucharka od zaraz. Wiadomość: Kraków — majątek Przegorzały.

Starszy doświadczony technik, szachtmajstrzy i ich pomocnicy, znający niemiecki, poszukiwani od zaraz do przedsiębiorstwa budowy kolei (Eisenbahnoberbau). Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9642".

Fryzjerka zdolna potrzebna, dobre warunki. Stefan Czermiński, Nowy Targ, Kolejowa 2. 9851

Przyjmę stolarza na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Kraków, Józefa 10, stolarnia. 9879

Kucharz lub kuchcik, ewentualnie kucharka potrzebny od zaraz do restauracji „Mascotta", Kraków, ul. Krakowska 20

Umiejące szycie na maszynie przyjmie natychmiast Wytwórnia Czapek Jan Kurzydło. Kraków, Św. Jana 12. 9940

Przyjmę natychmiast cztery krawcowe do szycia ubrań roboczych (kriegswichtigen Betrieb) Firmy „Ega" Krakau, — Schustergasse 23, II p. 9926

Dziewczyna czysta, uczciwa do sprzątania biur potrzebna. Zgłoszenia z przedłożeniem świadectw Kraków, Al. Krasińskiego 30, m. 2. 9892

Potrzebna służąca uczciwa na dobrych warunkach. Kraków, Czysta 13/8. 9718

Mistrz ślusarski potrzebny natychmiast. Zgłoszenia pisemne: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2551K".

Zecera wykwalifikowanego poszukujemy. Warunki do omówienia, karty dodatkowe. Oferty do Kuriera Kieleckiego, Kielce, Szeroka 33, pod „Zecer". 2552

Posad poszukują

Ogrodnik lat 38, kurs ogrodniczy, 23 lata praktyki ogrodniczej, poszukuje posady. Oferty: Jarzyna Stanisław, Zyżnow, p. Strzyżów — Rzeszów. 2423k

Gorzelany buchalter, kawaler, poszukuje posady. Oferty: „5572", „Atlas", Warszawa, Al. Jerozolimskie 32. 2424k

Kupiec handlowiec lat 28, praktyka sklepowa Związku Kółek Rolniczych, zdrowy, rzutny, pracowity, przyjmie pracę kierownika, magazyniera, ekspedjenta itp. Zgł.: Goniec Krak Kraków „Nr. 9547".

Buchalterka obznajomiona z listą płac, poszukuje pracy w jakiejkolwiek miejscowości G. G. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9411".

Rolnik z długoletnią praktyką, ukończoną szkołą rolniczą, poszukuje posady. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9592".

Sprzedaż

Zakład zegarmistrzowski Stanisław Chwiłkowski, Kraków, Krakowska 1 pod Arkadami, poleca piękne upominki na Św. Mikołaja. 8463

Zegarmistrz jubiler C. Chwiłkowski, Kraków, Florjańska 3. Sprzedaż, kupno, zlecenia. 8465

Obraz Wojciecha Kossaka, oraz kołnierz wydrowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 66/5, I. p. 9786

Maszynę do szycia, serwantkę na szkła, maszynę do pisania, jasne łóżko, buty narciarskie, Nr. 34, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 31/5. 9703

Harmonja pianowa na 120 basów w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, św. Tomasza 8, Zakład fryzjerski. 9814

Imbryk elektryczny, poduszkę elektryczną i czółenka brązowe Nr. 34 sprzedam. Wiad.: Kraków, Zwierzyniecka 10, m. 3.

Maszynę, szewską, łaciarkę, sprzedam. Kraków, Szlak 31/7, oficyny. 9702

Buty z cholewami, Nr. 43, okazyjnie do sprzedania. Kraków, ul. Siemiradzkiego 12, m. 5. 9816

Sprzedam 2 wozy konne, lekkie, 1 ciężki, 1 omnibus konny, kryty, do przewozu osób. Wiadomość: Kraków, Dekerta 9, u kowala. 24

Sprzedam kuchnię angielską z kociołkiem i szabaśnikiem. Kraków. św. Tomasza 33/8. 8237

Płyty najnowsze, oraz patefon markowy, okazyjnie zaraz sprzedam Kraków, Kalwaryjska 6/5. 29

Ubranie męskie, brązowe, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Stolarska 13/9, II. p. 30

Bunda, podróżna, wełniana, ubranie kubrakowe, półbuciki Nr. 39, płaski obcas, sprzedam. Kraków-Podgórze, Krakusa 18, m. 5. 34

Encyklopedję Trzaski, Ewerest, Michalski, sprzedam. Kraków, Orkana 4, I. p., od godziny 2. 35

Chałupniczą maszynę, leworamienną — „Singera", stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, św. Wawrzyńca 3, m. 16.

Piękna, lampa, salonowa, nowoczesna, brąz pozłacany, okazyjnie do sprzedania. Kraków-Podgórze, Przy Moście 1, telefon 107-51. 46

Maszyna, męska, duża, okazyjnie do sprzedania. Kraków, św. Krzyża 16/13.

Futro perskie i piżmaki, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Starowiślna 14/5.

Płaszcz męski, spód bobry, sprzedam. Kraków, Dietla 83/7. 61

Buty z cholewami Nr. 43, jesionka męska na watalinie, półbuty 42, kurtka skórzana męska, maszyna do szycia kryta. Kraków, Tarłowska 3/4, prz. Zwierzynieckiej.

Palto czarne, w dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, św. Jana 13, m. 21, oglądać między godz. 12—3. 8554

Używane różne piękne meble sprzedaje Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

„Paillard" zmieniacz, 10 płyt, nowoczesna szafa, do sprzedania. Kraków, Krakowska 5/7. 9916

Kasa ogniotrwała używana, w dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Kujawska (Breslauerstrasse) 17/7. 9845

Sprzedam wagę 10 kg i ciężarki, aparat fotograficzny, 3 miednice, buty męskie z cholewami Nr. 42, w pierwszorzędnym stanie. Zgł.: Stara Olsza, Daszyńskiego 26. 9848

Lampy elektryczne, materjały elektrotechniczne w wielkim wyborze poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27. 9908

Zapalniczki do gazu z kamyczkami poleca: Dom Handlowy — Centrala Światła, Kraków, Dietla 35. 9909

Elektromonterzy! Materjał instalacyjny w wielkim wyborze poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35. 9910

Kuchenki gazowe 2-płomienne, oszczędnościowe i węże do tychże, poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27. 9911

Kuchenki elektryczne, grzałki, grzejniki w wielkim wyborze poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27.

Żelazka elektryczne „Brabork", domowe i krawieckie, najwyższy gatunek, poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27. 9913

Srebro stołowe na 6 osób (prawdziwe) w pięknej kasecie, ostrza nierdzewne, sprzedam tanio. Kraków, Zyblikiewicza 5, schody 9, m. 126, od godz. 1—6.

Szczoteczki do zębów, grzebienie, pędzle do golenia: M. Wojtaszewski, Kraków, Grodzka 27. 9388

Dalton, maszynę do liczenia na taśmę, sprzedam. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9395".

Pelerynę deszczową, damską, b. ładną, sprzedam. Kraków, św. Jana 3/5, II. p. oficyny. 9397

Sprzedam patefon szafkowy. Kraków, Litewska 13, m. 1. 9400

Porcelanę rosyjską na 6 osób, sprzedam. Kraków, Przemyska 4, m. 1. 9579

Ubranie ciemne w pasy, pierwszorzędne, na szczupłego, sprzedam. Kraków, Przemyska 4, m. 1. 9580

Akordeon Hohnera — Student IV, na 32 basy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Bronowice-Małe, ul. Graniczna 17, m. 5.

Ciepłe pantofle domowe damskie, męskie i dziecięce, poleca Z. Kasperski, Kraków, Zwierzyniecka 8, sklep. 9596

Futra, lisy srebrne, niebieskie, rude, spody futrzane, kołnierze, wszelką garderobę damską, męską, dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis". — Kraków, Grodzka 9. 9663

Kilimy, dywany, chodniki, narzuty, linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie", Kraków, Grodzka 9 9665

Maszyny „Singera", maszyny pisarskie, patefony, igły, płyty, fotoaparaty, instrumenty muzyczne, walizki, teczki, obrazy, antyki — okazyjnie sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.

Srebrne, platerowe przedmioty, nakrycia stołowe, kryształy, szkło, porcelana, naczynia kuchenne, gospodarcze — najtaniej sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 9670

„Singer", maszynę do szycia, okazyjnie sprzedam. Kraków, Kościuszki 35/18, w podworcu. 9752

Fortepiany, pianina poleca najtaniej: Świątek, Kraków, Starowiślna 12.

Sprzedam szafy, łóżka, siatki, materace, serwantkę, kredensy. Kraków, Krakowsko 35. Sklep mebli. 9761

Sprzedam dywan okazyjnie, piecyk gazowy, skrzypce, obrazy. Kraków, Krakowska 35, sklep mebli. 9762

Sprzedam kilim ładny 3×4.50 i wanienkę emaljowaną z kurkiem na podstawie. Kraków, Zielona 3/6, godz. 1—2.

Patefon elektryczny i walizkowy, oraz płyty, sprzedam. Kraków, Pl. Dominikański 2, róg Stolarskiej, Elektrotechnika.

Chodnik kokosowy, firanki, kapy, porcelanę, garderobę, swetry, obuwie, sprzęda tanio Dom Komisowy, Kraków, Stradom 16. 9769

Patefon elektryczny szafkowy, marki „Dual", patefony walizkowe, harmonje, nakrycia srebrne, sprzeda tanio, Dom Komisowy, Kraków, Stradom 16.

Sprzedaż — kupno. Kraków, Długa 32, ubrań, płaszczy, bucików, bielizny.

Futro perskie, sealskinowe, źrebcowe brązowe i czarne oraz futra męskie, błamy, lisy, futerka dziecięce, sprzeda okazyjnie Dom Komisowy, Kraków, Stradom 16. 9773

Sprzedam płaszczyk dziecięcy (5 lat), spódniczkę czarną, wymiar mały, patefon dwusprężynowy „Kolumbia". Gniadek, Kraków, Stradom 6. 9822

Nieprzemakalny płaszcz męski, pelerynę damską oraz dziecięcą, sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69/5.

Cytrę, mandolę gitarową na klawiszach, oraz skrzypce z futerałem skórzanym, sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69/5. 9832

Zegarek Tissot, Omega, Doxa męski i damski, oraz budzik Junkers, F. G., sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69/5. 9833

Naszyjnik z medalikiem, krzyżykiem lub oddzielnie, oraz kolczyki dziecięce — sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69/5. 9834

Hulajnogę balonową, rowerek dwu i trzykołowy, aparat fotograficzny oraz komplet żarówek i ozdób choinkowych — sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69/5. 9835

Psy, różnych ras, sprzedaje, oraz kupuje Hodowla, Kraków, Wadowicka 39. (Przedłużenie Kalwaryjskiej). 2224k

Bibuła gufrowana, większa ilość do sprzedania. Paclorkowska, Kraków, Kalwaryjska 91. 2441k

Kapce zakopiańskie do sprzedania, codziennie miedzy godz. 12—14, Kraków, Lubomirskiego 25/1. 2442k

Płyty, patefony, okazyjnie sprzedaje Komis, Kraków, Pl. Dominikański 4.

Wielki wybór płyt oraz patefonów elektr. Ceny okazyjne. Kraków, Pl. Dominikański 4. Komis. 2444k

Płaszcz granatowy, na trzynastoletnią, płaszczyk jasny na ośmioletnią, sprzedam. Kraków, Lelewela 13, m. 8.

Sprzedam kuchnię angielską z kociołkiem i szabaśnikiem. Kraków, Tomasza 33/8.

Sprzedam książki i obrazy, Kraków, Sławkowska 3/14, godz. 12—14. 2545k

Młyńskie maszyny, motory gazowe, — wszelkie przybory itp. Plany, budowa, remonty: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44.

Uwaga! Płyty patefonowe, polskie, niemieckie, muzyka lekka i poważna — codziennie od godz. 14—18-tej okazyjnie sprzedaje, Kraków, ul. Staszica 10/2.

Singer maszynę, krytą, mało używaną, sprzedam. Kraków, Krakowska 39/36, II. p., front. 7728

Przyczepkę rowerową, sprzedam, może służyć jako wózek ręczny. Kraków, Starowiślna 36, m. 17. 7676

Głęboki Konkon, przyniszczony, spodnie narciarskie damskie — tanio sprzedam. Kraków, Aleja Słowackiego 88, m. 10.

Płyty (jazz, film, operetka, opera, symfonja, wirtuozi fortep., skrzypcowi, sławni śpiewacy), sprzedam. „Fiducia", Kraków, Florjańska 15. 7618

Piec kaflowy przenośny i kuchnia oszczędnościowa do sprzedania. Jachimowicz, Kraków, Meiselsa 5, róg Krakowskiej.

Płaszcz damski, jesionka, kolor beżowy, w dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Kraków, Augustjańska 3/5, między godz. 14—18. 7598

Balje po cenach urzędowych, zaraz do sprzedania. Kraków, Bożego Ciała 15, w podworcu, parter, codziennie od godz. 9—11. 7562

Maszyny do pisania, liczenia, sprzedaż—kupno, Eugeniusz Drescher, Kraków, Sławkowska 6. Telefon 226-90.

Płyty polskie i niemieckie na składzie w każdej ilości, sprzedaje Firma „Kontakt", Kraków, Stradom 18. 7128

Maszyny młyńskie i rolnicze, urządzenia młynów, oraz motory dla celów młyńskich i rolniczych, poleca Fabryka Maszyn Młyńskich, Molitor, Kraków, św. Wawrzyńca 26, tel. 131-18. 6984

Sprzedam kapce zakopiańskie Nr. 38, okazja, byle zaraz. Kraków, Wybickiego 10, m. 1. 7773

Nowość! Mając patefon na korbkę, możesz mieć piękną muzykę zastosowując membranę elektryczną. Informacje: Firma „Kontakt". Kraków, Stradom 18.

Lampki elektryczne na choinkę — komplety albo pojedyncze żarówki i oprawki bakelitowe w każdej ilości kupisz w firmie „Kontakt", Kraków, Stradom 18.

Elementy, prostownice Westinghousa 6V—24V—0.5A., transformatory 12V—24V—50—100 Watt, sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7930".

Akumulatory do oświetlenia — sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7929".

Sprzedam 4 motory elektryczne na prąd stały, 4 do 8 koni siła, w bardzo dobrym stanie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7850".

Płyty, piękne melodje taneczne z filmów i operetek, doskonałe orkiestry, soliści, sprzedam. Kraków-Dębniki, Zagrody 8/6.

Futra perskie łapki wraz z zarękawkiem, sprzedam okazyjnie. Wiadomość: Kraków, Czarnowiejska 43/7. 7847

Parę osi z kołami na opony i hamulcem, sprzeda Krzyżanowski, Stalowa Wola 1.

Piece kaflowe, pierwszorzędnej jakości, piecyki przenośne, okucia piecowe, cegłę szamotową i t. p., stale posiada — Skład kafli, Dunikowskiego, Wieliczka-Rynek, Kościelna 2-7. 8010

Harmonja 120 basów, 2 registry, tanio do sprzedania. Kraków-Bronowice Małe, Al. Wyspiańskiego 49, od 13—17.

Dentystyczne gilzy stali nierdzewnej, okazyjnie sprzedam. Zamiejscowym za pobraniem. Wiadomość: Kraków, Nowowiejska 31 A, m. 1. 8037

Dywany: Smyrna 2.20×3.20, Sumak 2.40×3.20, futro męskie, marengo, tchórze, kołnierz sealskinowy, wzrost 170 cm. — sprzedam. Kraków, Dietla 95/7.

Patefon dwusprężynowy Paillard z autom. zatrzymywaczem okazyjnie do sprzedania. Kraków, Kordeckiego 8, m. 13, od 14—17. 8142

Znaczki pocztowe — przekonaj się — duży wybór, umiarkowane ceny. Stały zakup lepszych objektów Świat Filatelistyczny, Kraków Florjańska 5/16, oficyny III p. od 3—5½. 8127

Chałupniczą rymarską maszynę „Singera", sprzedam. Kraków, Krowoderska 39, m. 10. 8057

Akordeon marki Scandalli (80 basów), okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Wielopole 14, m. 2.

Odkurzacz elektryczny „Siemensa", — pierwszorzędny, sprzeda Komis, Kraków, Pl. Dominikański 4. 8041

Aparaciki — przyrząd do nawlekania nici do igły — niezbędny w każdym domu, bo nie potrzeba sobie oczu nadwyrężać, bo nawet w ciemności każdy igłę nawlec może, wyśle za pobraniem dwa złote poczta. Odsprzedawcom 50% rabatu. F. Mrosek, Kraków, Konarskiego 27.

Wózek głęboki „Konkon", w dobrym stanie, tanio sprzedam. Kraków, Lelewela 24, m. 9. 8221

Instrument niwelacyjny, taśmę mierniczą tanio sprzedam. Kraków, Nowowiejska 6, m. 9. 8309

Wózek sportowy dobry, tanio sprzedam. Kraków, Nowowiejska 6, m. 9.

Beckera zegar, duży, stojący, szafkowy, głośno bijący, sprzedam. Kraków, Wrzesińska 11, m. 1. 8305

Maszyna do szycia marki „Singer", do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Zyblikiewicza 5, m. 62, od godz. 11—13.

Saksofon „solo", marki „Prezydent" — serbro, wewnątrz pozłacany — pierwszorzędne wykonanie, sprzedam okazyjnie. Kraków, Starowiślna 97, m. 2.

Harmonję koncertową „Bredia" 120 basów, z registrem — tanio sprzeda, Kraków, Starowiślna 97, m. 2.

Sprzedam 2 ubrania, kilka par trzewików, męskich, spodnie do butów, pumpy, Hückel męski welurowy Nr. 59. Kraków, Odrowąża 14. Dozorca od 12—13.

Polecamy: ubrania, płaszcze, futra, błamy, lisy, dywany, kilimy, chodniki, obrazy, kryształy, porcelanę, nakrycia srebrne, patefony i inne różne rzeczy. Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 8265

Maszynę do pisania, biurową, sprzedam tanio. Kraków, Nowowiejska 6, m. 9.

Perskie futro stare, narzuta wełniana na kanapę, skórzane fotele klubowe stare, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Florjańska 3, m. 8, III. p. u W.P. Heydnów. 8313

Łóżka, tapczan, otomanę, sprzedam. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 8336

Łóżeczko dziecięce, sprzedam. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 8337

Jamnik długowłosy, brązowy 1½-roczny, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Pomorska 9, tel. 123-42-44, od 8—16. 8352

Patefon elektryczny zmieniający dziesięć płyt oraz pojedyńczy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Florjańska 15, m. 4 — godzina dowolna. 8453

Tapczany, dwu- i jednoosobowe, materace włosienne, sprzedaje Wesołowski, Kraków, św. Marka 16. 8471

Futra, lisy, kołnierze futrzane, dywany, kilimy, porcelanę, ubrania — poleca Komis, Kraków, Szpitalna 11. 8472

Szczotki, miotły, pędzle wszelkiego rodzaju, najtaniej: Centrala Szczotek J. Perek, Kraków, Starowiślna 10. 8475

Palto, na watalinie, granat, z materjału bielskiego, pierwszorzędne, futro czarne źrebaki z zarękawkiem, piżmaki spód lub na wierzch damski, palto granat, ciepłe, dla chłopca od 15—17 lat, kożuch czarny z pokryciem czarnym, kołnierzem perskim, marynarkę ciemnoszarą, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1. 8497

Palto, damskie, granatowe, ciepłe, palto męskie, granat, z materjału bielskiego, do wykończenia, sprzeda: Kraków, ul. Limanowskiego 25/5. 8498

Uwaga! Muzykę poważną, taneczną i operetkową na płytach „Odeon", „Telefunken", „Gloria" oraz „Esta", w dużym wyborze codziennie od godz. 14—18-tej, w niedzielę od 10—12-tej, okazyjnie kupisz. Kraków, ul. Staszica 10, m. 2.

Fortepian wiedeński krótki, czarny, krzyżowy sprzeda Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4. 8715

Sypialnię, szafę kombinowaną trójdzielną, sprzeda Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8. 8754

Patefon, elektryczny, markowy, o pięknym tonie i szafce, sprzedam. Oglądać od 12—2 i po 6-tej, Kraków, Warszawska 7, m. 28, parter. 8820

Futra, lisy, kołnierze futrzane, pelerynki z lisów, dywany, kilimy, zastawę stołową poleca Komis, Kraków, Szpitalna 11.

Maszyny do pisania, liczenia, kasy kontrolne, ogniotrwałe, rolki kuponowe — sprzedaż, kupno. Juljusz Hecker, Kraków, Limanowskiego 52, telefon 141-48.

Hurtownia Kolonjalno-gospodarcza I. Meth, Kraków, św. Tomasza 2. Wysyła towary za zaliczeniem, cenniki bezpłatnie pocztą. 8960

Na Św. Mikołaja poleca srebrne papierośnice, cukiernice, puderniczki, łyżeczki, łańcuszki, krzyżyki itp. praktyczne upominki firma Z. Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26. 9000

Maszynę „Singera", krytą, sprzeda Kraków, Krótka 10/1, przecznica św. Filipa. 9004

Sklep Komisowy, Kraków, Starowiślna 50. Sprzedaje i przyjmuje do komisowej sprzedaży: futra męskie i damskie, wszelką używaną garderobę i inne przedmioty. 9008

Obrazy najwybitniejszych malarzy, sprzedam okazyjnie. Kraków, Długa 34/8, II. p., godz. 2—4 popoł. 9041

Sypialnię nowoczesną, kompletną, sprzedam. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39/7.

Szafę kombinowaną, tapczan, różne pojedyńcze meble, okazyjnie sprzedaje Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Sypialnię, jasną, ciemną, nowoczesne, kompletne, sprzeda okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 9107

Sklep Komisowy, Kraków, Starowiślna 59, sprzeda futro męskie, nutrjety, wierzch marengo oraz piżmaki, kołnierz wydra, damskie źrebce, sealskiny, łapki i inne. Buty z cholewami Nr. 43. 9010

Jadalnię, orzech kaukaski, nowocz., okazyjnie sprzeda Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 9108

Patefon elektryczny Luxor, zmieniacz dziesięciopłytowy, w szafie orzech kaukazki, piękny ton, sprzedam. Kraków, Mostowa 14/17. 9152

Patefony, elektryczne, nowoczesne, walizkowe i płyty, w dużym wyborze, sprzedaje sklep, Kraków, Krakowska 36.

Futra, męskie, sportowe, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Rzeszowska 5/1. 9221

Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy: Kraków, Św. Krzyża 7. Sklep. 9245

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4.

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, Łobzowska 6. Salon obrazów. 9264

Sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie — okazyjnie. Fa. Bracia Szczurek, Kraków, Stolarska 7. 9268

Łóżka polowe żelazne. Szczurek Adam, Kraków, Poselska 20. 9269

Futro czarne, spód piżmaki, kołnierz sealskinowy, mikroskop Zeissa, stan b. dobry, tanio sprzeda właściciel, Kraków, Chocimska 3a. 9348

Perski dywan 14 m², futro damskie sportowe, serwis japoński, ubranie męskie, sprzeda: Kraków B. Zaleskiego 38/1.

Futro źrebce brązowe, sprzeda: Krakow, Starowiślna 12. 9350

Pianino Lauberger Gloss, krzyżowo pancerne, sprzeda Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 9351

Fortepian Bösendorfer, angielska mechanika, krótki — sprzeda: Kraków, Starowiślna 12, m. 5. 9352

Foxterriera ostrowłosego, pełnej rasy — sprzedam. Kraków, Bonerowska 8, m. 3, od godz. 2—4. 9353

Futro sealskinowe, modny fason, perskie, wolne, stan dobry i piękne z łapek perskich, wolne, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Krzyża 16/14, parter.

Maszynę krytą, Singera, mało używaną, sprzedam tanio Kraków św Jana 3/6 III p., front. 9439

Kapce zakopiańskie, płaszczyk dziecięcy na 6 lat, sprzedam. Kraków, Powiśle 12/23, oficyny. 9401

Wózek głęboki, sportowy, wyprawka, łóżeczko chromowe i z niklem, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5/39 9396

Obrazy: Ajdukiewicza, Axentowicza, Brandta, Chełmońskiego, Fałata, Wojciecha Kossaka, Malczewskiego, Michałowskiego, Wodzinowskiego, Wyczółkowskiego — sprzedam. Kraków-Podgórze, Węgierska 10, m. 13. 9362

Bryczesy na szczupłego — sprzedam Kraków, Bracka 15, m. 7, III p. 9354

Jadalnia nowoczesna, z witryną, b. elegancka, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Groble 20/24, lewa oficyna.

Błam, grzbiety i brzuszki piżmowce, kurtkę popielatą, sportową, kołnierz perski, spód jonaty, futro sealskinowe, luźne, sprzedam. Kraków-Podgórze, ul. Nadwiślańska 8, w parkanie wejście przez furtkę. 9978

Dywan piękny, 3×4, zegarek Omega, męski, płaszcz, buciki, do sprzedania. Wiadomość: Kraków. Dietla 83/17, ofic.

Ubranie męskie, na średniego, oraz na wysokiego i kurtkę męską, sprzeda Kraków, Dietla 93/5. 9934

Kapce, piękne, zakopiańskie, okazyjnie sprzeda Kraków, Starowiślna 40/3.

Ubranie ciemne, kurtkę trzechćwierciową, wierzch czarny, spód barany, suknię jedwabną w kwiaty, modną torebkę damską, wiśniową, ze skóry wytłaczanej, półbuty męskie, brąz, 42½, sprzeda Kraków, Zamenhofa 7/1a. 9928

Zmieniacz na 10 płyt z płytami, sprzedam zaraz. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 26. 9886

Singera maszynę, krytą, ostatni model, sprzedam tanio. Kraków-Podgórze, ul. Benedykta 14/3. 9862

Obrazy znanych malarzy polskich sprzeda Komis Kraków, Pl. Dominikański 4.

Elektrolux do czyszczenia i odkurzania kilimów i dywanów, okazyjnie sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6/5.

Breitschwanz futro, popielate, na niską, serwis piękny na 6 osób, sprzedam. Kraków, Groble 20/3. 9792

Obrazy, dywany, kilimy, antyki meble, porcelana. Sprzedaż — kupno, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki", Kraków, Stradom 18, tel. 140-83. 8108k

Sypialnie, jadalnie, gabinety, tapczany poleca Wytwórnia Mebli, Kraków, Stradom 16.

Zamki błyskawiczne, grzebienie, szczotki, sznurowadła, korki do butelek, pasta do obuwia, sprzedaż fabryczna D/H. Kurowski, Warszawa, plac Napoleona 9.

Dywany, obrazy, sprzedaż, kupno, ocena: Kraków, Florjańska 8. 1147k

Szewskie przybory: W. Cebula, Kraków, Starowiślna 50. 1353k

Płyty gramofonowe, duży wybór polskich, sprzedam. Kraków Starowiślna 54, m. 20, od 15—18 1359k

Na Św. Mikołaja i Gwiazdkę polecamy torby dla Pań, walizy, torby szkolne, teczki, pudełka itp. Ceny przystępne. „Export" Kraków, Miodowa 17. Hurt — Detal. 1910k

Pantofle ranne, teczki, poleca detalicznie Leon Orzechowski, Kraków, ul. Starowiślna 76. 2140k

Tapczan jedno- i dwu-osobowy, do sprzedania. Kraków, Starowiślna 33/3.

Materace włosienne, 2 komplety, sprzedam, Kraków, Meiselsa 8/4. 2197k

Łóżko dziecięce i wkład do łóżka, sprzedam. Kraków, św. Łazarza 9, m. 1, parter. 2395k

Tapczan nowoczesny, jedno- i dwuosobowy, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4.

Tapczan jedno i dwuosobowy sprzeda Pracownia Tapicerska Kraków, św. Sebastjana 33 (naroż. Berka Joselewicza).

Meble kuchenne, pokojowe. Kraków, Starowiślna 79. 2352k

Lampy, abażury, materjały elektrotechniczne poleca „Żar" Kraków, Sławkowska 11, w podworcu.

Sienniki, worki, chodniki, płótno krawieckie, oraz drobną galanterję poleca: K. Jamroż, Kraków, Grodzka 28. 1118k

Choinkowe ozdoby w wielkim wyborze poleca Dworski, Kraków, Grodzka 65.

Wilczury, czarne, podpalane i owczarki węgierskie „Puli" 2-miesięczne, sprzeda: Hodowla „Sokół", Kraków, Traugutta 20/1. 2144k

Kurtkę wełnianą ciepłą, ubranie czarne na średniego, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Juljusza Lea 131 B.

Patefony elektryczne w nowoczesnych szafach z wmontowanymi wzmacniaczami i zmieniacze. Kupisz w Firmie „Kontakt" Kraków, Stradom 18. 7129

Patefon, 2-sprężynowy, walizkowy, szwajcarski, płyty, sprzedam: Kraków, Starowiślna 86/3. 9176

Wydra, kołnierz szalowy, błam tasmany na płaszczyk dziecięcy, damskie spodnie narciarskie i kurtkę na watalinie, błam futrzany, watalinę, sprzedam okazyjnie: Kraków, Starowiślna 86/3. 9177

Ubranie męskie, ciemne, stan dobry, płaszcz męski, zimowy z kołnierzem futrzanym, spodnie, torbę damską, buciki męskie, brązowe, 41, sukienkę jedwabną, sprzedam okazyjnie: Kraków, ul. Starowiślna 86/3. 9178

Futro karakułowe i płaszcz męski, czarny, na średniego, sprzedam korzystnie. Kraków, św. Tomasza 19/5.

Sprzedam piękne futro breitschwanze, śniegowce Nr. 39, Kraków, Grodzka 12/2.

Sprzedam pas rupturowy. Wiadomość: Kraków, Krowoderska 27, I. p. oficyna, drzwi na prawo, godz. od 12—13.

Patefony walizkowe „Paillarda", elektryczny półszafkowy, płyty, igły, sprzedam. Kraków, Dwernickiego 7. Jędrasiński. 8381

Do sprzedania okazyjnie maszyna do szycia, kryta, „Singera", kredens kuchenny nowoczesny wózek dziecięcy „Konkon", niedrogi i neseserek męski z przyborami do golenia i manicure. Wiadomość: Kraków, XXII. ul. Mitery 10a, m. 2 8412

Ubranie ciemne (marengo), wełniane, ciepłe, wzrost średni, buciki sznurowane brązowe i czarne Nr. 40, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 9, m. 6. 8443

Łóżeczka dziecięce, ładne, białe lakierowane, sprzedaje wytwórnia: Kraków, Czarnowiejska 43. 8494

Matrymonialne

23-letnia, wykształcona, niezależna, wesoła, towarzyska, wysoka, przystojna, czeka na odpowiedź kogoś o podobnych walorach. Cel matrym. Osobnicy o wojennych zasadach i mglistej przeszłości, wykluczeni. Zgłosz. z fotografią: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9876".

Kawaler, nieprzystojny, lecz sympatyczny prawego charakteru, średnie wykształcenie, samodzielny, przeszedł twardą szkołę życia, wzrost średni, lat 35, chce dać maksimum szczęścia pani bardzo ładnej, o bardzo subtelnym usposobieniu, do lat 30, posag zbyteczny. Cel matrym Zgłoszenia z podobizną, którą zwrócę, Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9881".

Dwaj 22-letni panowie, na posadach (blondyn i szatyn), poznają panie, inteligentne, wesołe i towarzyskie, od lat 18. Cel matrym. Zgł. z fotografią Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9993".

Ciemno-blondyn, lat 40 wysoki 1.80 m, przystojny, łagodnego charakteru, wesołego usposobienia, przebywający obecnie w Rzeszy, z braku znajomości, nawiąże korespondencję w celu matrym., z panią, pełnej tuszy, o podobnych walorach, do lat 45, łaskawe zgłoszenie o ile możności z fotografią, za której zwrot ręczę, Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2075k".

Noclegi

Noclegi: Kraków, Zielona 25/1. 2148k

Noclegi: Kraków Florjańska 3 m 8

Noclegi inteligencji: Kraków Radziwiłłowska 14/2. 8549

Noclegi: Kraków, Grodzka 59/12. 9241

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13, front — Bańdowa. 9242

Noclegi przyjezdnym: Kraków, Św Sebastjana 34, m. 2. 9254

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Nauka i wychowanie

Uczennica Akademji Wiedeńskiej (po dyplomie), udziela lekcji tańca artystycznego, rytmiki dla dzieci i starszych. Lekcje w centrum, zgł. i informacje Biuro ogł. Kraków, Sienna 12. 9406

Maszynopisma indywidualnie nowocześnie Kraków. Grodzka 27 1011k

Profesor germanista. Kraków, ul Zielona 25/21 Pierwszorzędna wymowa i stenografja niemiecka. 7325

Rosyjskiego lekcji (także korespondencyjnie) udziela profesorka Rosjanka, Kraków, Dietla 21, m. 12. 9276

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków Wielopole 1. — Telefon 206-11.